

Echo

LUBONIA

Przyszedłem tu po dyngusie,
kielbasy są na obrusie, tata kraje,
mama daje, proszę o malowane jaje...

/z przyśpiewki „Niedźwiedzi” wielkopolskich/

**MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY
NIEZALEŻNY
NIEDOTOWANY**
e-mail: imipress@op.pl
**PRZYJMUJEMY
REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY**

W NUMERZE:

- EMILIA KRAKOWSKA
Z WIZYTĄ
U "SWOICH"
- DYNG - OZNACZAŁ
WYKUP
- CO WICEBURMISTRZ
LUBONIA ROBI W NOCY
- STOWARZYSZENIE
LUDZI DOBREJ WOLI
DZIECIOM
- BAJKA O DUCHU
OBYCZAJÓW



*Najlepsze życzenia
święteczne
składa redakcja*

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

BADANIE OKULISTYCZNE GRATIS

PROMOCJA - OPRAWY PLASTIKOWE OD 17 ZŁ
- OPRAWY METALOWE OD 22 ZŁ

10% RABATU

**DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW**

*Dla Czytelników „Echo Lubonia”
wszystkiego najlepszego
Łgny
Emilia Krakowska*

8.11.05

FIAT

Autoryzowana Stacja Obsługi Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

ALFA ROMEO

PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

LANCIA

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

SERWIS

STACJA KONTROLI POJAZDÓW PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie
 Łęczyca k/Poznania ul. Poprzeczna 3
 tel./fax (061) 810 65 83, tel. (061) 810 67 60

POMOC DROGOWA

czynne: pn. - pt. 7.00 - 18.00. sobota 8.00 - 14.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

**MICHELIN****BFGoodrich**There is no such a straight line**kormoran****Kleber**

62-031 Luboń,
 ul. Powstańców Wlkp. 48
 tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:
 pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

GOODYEAR**DUNLOP****FULDA****DEBICA®**

62-031 Luboń,
 ul. Powstańców Wlkp. 48
 tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:
 pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

ZBIGNIEW JANKOWSKI

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu, pan Zbigniew Jankowski jest mieszkańcem Lubonia od 32 lat. W tym okresie zmieniała się nie tylko kierowana przez niego od 30 lat „Jedynka”, ale także miasto Luboń, w którym rodzina Jankowskich postanowiła kiedyś osiaść na stałe. Zbigniew Jankowski jest synem nauczyciela. Urodził się i wychował w Głuchowie pod Krotoszymem, gdzie jego ojciec przez 30 lat był kierownikiem szkoły. Pod wpływem rodziców, po ukończeniu szkoły podstawowej, kontynuował naukę w liceum pedagogicznym w Krotoszynie i zaraz po maturze rozpoczął pracę nauczycielską w oddalonej o 5 km od rodzinnego domu wsi Wziąchów (gmina Pogorzela). Młody pedagog specjalizował się w nauczaniu przedmiotów ścisłych; matematyki, fizyki, chemii, a także wychowania fizycznego. Na wsi pracował do 1973 r, do czasu gdy ojciec przeszedł na emeryturę a matka kategorycznie oświadczyła, że nie zostanie na wsi ani dnia dłużej! Mając wielu znajomych w Poznaniu rodzice Zbigniewa Jankowskiego postanowili poszukać domku w pobliżu dużego miasta. Zupełnie przypadkiem znaleźli odpowiednie lokum w Luboniu. Oznaczało to, że syn-nauczyciel- musiał zmienić miejsce pracy. W czerwcu 1973 roku Zbigniew Jankowski został zatrudniony jako nauczyciel w szkole zawodowej w zakładach ziemniaczanych, ale pracy nie podjął, ponieważ w tym czasie doszło do wybuchu dekstryny i jego uczniowie mieli przez cały wrzesień usuwać zgliszcza...Niespodziewanie zwolniło się pół etatu w Szkole Podstawowej nr 3, która poszukiwała nauczyciela chemii oraz pół etatu w szkole w Strykowie (z takim samym przedmiotem), wobec czego Zbigniew Jankowski przez rok dzielił swój czas zawodowy między szkoły w dwóch różnych miejscowościach. Miał ledwie ośmioletnie doświadczenie pedagogiczne, gdy w 1975 roku zaproponowano mu objęcie stanowiska dyrektora w Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu. (Dotychczasowa pani dyrektor -Elżbieta Ratajczak przechodziła na inne stanowisko). Wahał się je przyjąć, ale rodzina doradzała mu skok na głęboką wodę-więc...skoczył! W wieku 26 lat został dyrektorem, chociaż jego podwładnymi byli doświadczeni nauczyciele, zasiedzieli w żabikowskiej szkole, tacy jak: Cecylia Jurewicz, Bolesława Garstecka, Elżbieta Pietrzak, Aleksander Skrocki. W tym czasie miasto Luboń intensywnie zmieniało swoje oblicze. Właśnie budowano Osiedle Lubonianka. Dyrektor Z. Jankowski wspomina, że ludzie początkowo nie bardzo



Zbigniew Jankowski w swoim gabinecie

chcieli mieszkać w blokach! Szkoła – na rynku w Żabikowie- jak mawiano, była niewielka, przytulna, ale w klasach stały piece kaflowe, ubikacje na boisku i brakowało sali gimnastycznej. Po dwóch latach zarządzania szkołą dyrektor Jankowski wywalczył dla „Jedynki” centralne ogrzewanie. (W tamtych czasach o większość spraw się „walczyło”.) W 1977 roku pan Zbigniew ożenił się z mieszkanką Lubonia i założył własną rodzinę. „Jedynka” z roku na rok przyjmowała coraz więcej dzieci. Był nawet okres, że trzeba było skracać lekcje do pół godziny! Zajęcia z WF odbywały się zimą na ciasnym korytarzyku przed sekretariatem, wiosną i jesienią na boisku. Młody dyrektor od początku znalazł płaszczyznę porozumienia z gronem pedagogicznym i wsparcie ze strony rodziców. Mając ich za sobą, rozpoczął starania o środki na budowę sali gimnastycznej. Ponieważ władze miejskie i oświatowe „z marszu” odrzucały pomysł budowy sali od podstaw, dyr. Jankowski posłużył się fortelem i przedstawił władzom projekt...adaptacji budynku ubikacji na salę gimnastyczną! Dziś może to wywoływać śmiech, ale wtedy sprawę potraktowano z całą powagą i przyznano pieniądze na adaptację! Niestety, pieniądze wszystkiego nie załatwiały. Trzeba było jeszcze znaleźć tzw. „moce przerobowe” do wykonania obiektu. Zbigniew Jankowski miał już zatwierdzony projekt, ale nie miał wykonawcy i obawiał się, że pieniądze przepadną. Dlatego zdecydował się rozpocząć budowę „siłami własnymi”- czyli rękami uczniów klas starszych. (ciąg dalszy na str. 4)

Kupimy, przejmujemy zadłużoną Spółkę z o. o. i S. A.

Pomagamy uchronić majątek firmy przed zajęciem.

Kompleksowa obsługa finansowo - prawna

Tel. 0501 289 115, 0505 305 902

(ciąg dalszy ze str. 3)

Na lekcjach WF kopano więc w „Jedynce” fundamenty, później uczniowie sami wyrównywali beton, lany do wykopów, aż wreszcie znalazł się wykonawca, który wymurował ściany. Sala gimnastyczna stanęła, bo dyrektor nie przestraszył się trudności i dopiął swego! „Szantażował” władze wielkim wkładem pracy społecznej na rzecz swojej placówki i to wówczas skutkowało. „Jedynce” oddał Zbigniew Jankowski cały swój entuzjazm. Nie skusiły go propozycje przejścia do pracy w szkole średniej, bo tę

placówkę sam przez lata tworzył! Dzisiaj do „Jedynki” wracają wychowankowie, którzy wybrali zawód nauczycielski. (Stanowią 1/5 grona nauczycielskiego). Szkoła ma nie tylko salę gimnastyczną, ale ostatnio otrzymała także piękną świetlicę. Budynek szkolny jest prawdziwą ozdobą Placu E. Bojanowskiego. To niewątpliwie zasługa dyrektora! Zbigniew Jankowski nie bał się pracy i w tym tkwi całe sedno sprawy! Wspomnień Zbigniewa Jankowskiego wysłuchała

I. Szczepaniak

POKONAĆ BARIERĘ LEKCEWAŻENIA

Pięć lat trwa bezskuteczna walka działaczy Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci z Porażeniem Mózgowym o to, by w Poznaniu lub w powiecie poznańskim powstał dom stałego pobytu dla chorych dzieci, w którym istniałaby również możliwość pobytu, w sytuacjach, kiedy rodzina chwilowo nie może opiekować się dzieckiem. Na przeszkodzie stoi brak zrozumienia ze strony administracji (wojewódzkiej i powiatowej) oraz lekceważenie problemu przez decydentów. Władzom trudno zrozumieć, że np. samotna matka, która opiekuje się niepełnosprawnym dzieckiem przez całą dobę, od czasu do czasu musi zadbać o własne zdrowie, czy choćby zwyczajnie odpocząć... W Wielkopolsce istnieje 6 domów stałego pobytu dla dzieci niepełnosprawnych, o łącznej liczbie miejsc dochodzącej „w porywach” do 560. Wszystkie są zajęte! W sytuacji krytycznej dzieci z Wielkopolski wywozi się często do miejsc bardzo odległych od rodzinnego domu. Nie trudno się domyślić, jaki mają wtedy kontakt z rodziną! Dla niepełnosprawnych chłopców trudniej znaleźć miejsce, bo nie przyjmują ich pod opiekę siostry zakonne, prowadzące wiele tego typu placówek. (Chodzi o zakazy kanoniczne, którymi kierują się klasztory.) Grupa Inicjatywna, na czele z mieszkańcem Lubonia-Janem Grzelakiem- Wiceprezesem Wielkopolskiej Rady Koordynacyjnej Organizacji Charytatywnych ds. niepełnosprawności, przy czynnym wsparciu Andrzeja Bryckiego (dyrektora ośrodka neurorehabilitacyjnego dla chorych na stwardnienie rozsiane i po udarze mózgu w Michorzewie), Adama Gable-
ra-Radnego Powiatu Poznańskiego, Prezesa Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli w Luboniu, oraz Jana Fiksy-Radnego Sejmiku Samorządowego Województwa Wielkopolskiego, postanowiła ostatecznie rozwiązać nabrzmiały problem. Wojewoda Wielkopolski ma otrzymać pod rozważę dwie konkretne propozycje. Szczegółowo omawiano tę sprawę na spotkaniu w lutym, w Luboniu. Pod uwagę brano za-

równo wydzierzawienie części obiektów w Lisówkach, przy Domu Pomocy Społecznej dla dorosłych, jak też zorganizowanie miejsc dla dzieci niepełnosprawnych w ośrodku rehabilitacyjnym w Michorzewie. Dyrektor A. Brycki dysponuje w tym ośrodku 63 miejscami, z czego połowa jest zakontraktowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Biorąc pod uwagę fakt, że w Michorzewie prowadzi się rehabilitację osób z wszelkiego rodzaju porażeniami, ośrodek ten byłby bardzo odpowiedni dla realizacji projektu. (Michorzewo to zespół pałacowo parkowy, jest tam mini zoo, 12 koni do hipoterapii i psy do dogoterapii.) Problem w tym, by decydenci zezwolili na połączenie ośrodka dla dorosłych z placówką dla dzieci i zrozumieli wreszcie, że jest to model zbliżony do warunków w rodzinie! W chwili obecnej na miejsce stałego pobytu w domu opieki czeka w Wielkopolsce czworo chorych dzieci (w tej liczbie jedno z Lubonia). Ile rodzin chciałoby na krótko umieścić w takim ośrodku swoje niepełnosprawne dziecko- dokładnie nie wiadomo, bo nigdy nie było takich możliwości! Czy to znaczy że nie ma ich być? Mam nadzieję, że inicjatorom tego ważnego projektu uda się go doprowadzić do skutku. Bo problem istnieje, chociaż decydenci go nie widzą. Ciche dramaty rozgrywają się w czterech ścianach mieszkań. Jest szansa, aby z tym skończyć! L.K

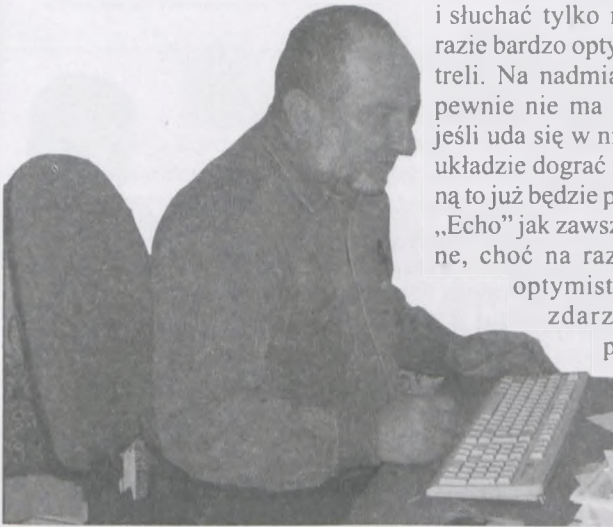


Mimo, że nie odbyłem zaplanowanych rozmów z nowym Zarządem Klubu Sportowego, prawie wszystko jest już jasne! Na dzień dzisiejszy jego zarząd składa się z pięciu osób, a są nimi: R. Dolata, E. Bodziński, J. Kaczmarek, P. Brall i S. Butka. (Ponieważ statutowo istnieje możliwość zwiększenia zarządu do siedmiu członków, dwa wolne miejsca czekają na ewentualnych sponsorów, którzy będą chcieli mieć wpływ na zainwestowane w klub pieniądze.) Formalnym likwidatorem odchodzącego do lamusa historii Lubońskiego Klubu Sportowego został mianowany Paweł Dybczyński. (Za dużo do likwidacji miał nie będzie, jako że nadmiarem dóbr doczesnych „Luboński” nigdy nie dysponował.) Niewątpliwie każde działanie, zmierzające do zachowania w Luboniu klubu sportowego, zrzeszającego tak liczną młodzież warte jest poparcia. (Przypomnę, że do rozgrywek zgłaszało 6 zespołów!)

Obawiam się jednak o to, jak w nowym układzie zachowają się nasze lubońskie władze. Nadmiarem dobrych chęci do wspierania sportu nigdy nie grzeszyły, ale może nowy układ wyzwoli nowe pokłady dobrej woli? Bo tak naprawdę, to prawie zawsze jak sięgam pamięcią, właśnie dobrej woli najczęściej brakowało w kontaktach Luboński Klub Sportowy – Rada Miasta. Może również budzić pewien niepokój fakt, że „mucha plujka” lubońskiego sportu, czyli „podobno redaktor” „podobno od spraw sportu” w „jedynie słusznej gazecie lokalnej” zmienił zainteresowania i będzie teraz „rozrabiał” wędkarzy. A kto i co będzie pisał o Lubońskim czy już obecnie Miejskim Klubie Sportowym w tej zawsze wrogiej gazecie? To się dopiero okaże! Ja ze swej strony postanowiłem, przynajmniej na etapie budowy „nowego”, przerobić znajome „wróbelki” na „skowronki” i słuchać tylko radosnych, (na razie bardzo optymistycznych) treli. Na nadmiar optymizmu pewnie nie ma co liczyć, ale jeśli uda się w niezmiennym układzie dograć rundę wiosenną to już będzie pewien sukces! „Echo” jak zawsze będzie czujne, choć na razie przyjmuje optymistyczną wersję zdarzeń za

prawdziwą.

Jacek
Włodarczak



Nowo otwarty klub tenisa stołowego zaprasza na spotkania dzieci i młodzież! Jeśli lubisz grać w ping-ponga, chcesz udoskonalać swoją grę i miło spędzić czas- przyłącz się do nas! Zajęcia odbywać się będą w Luboniu, przy ul. Dworcowej 15. Zainteresowanych prosimy o kontakt z prowadzącym zajęcia-dzielnicowym Komisariatu Policji w Luboniu-mł. asp. Michałem Dolskim, który czeka na zgłoszenia pod numerem tel. 0609 600 358

(Więcej informacji można uzyskać telefonicznie.)

JAK PRZEKAZAĆ NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO

1%

Rozpoczął się czas rozliczeń podatkowych. Jeśli chcecie Państwo wspomóc częścią swoich podatków jakąś organizację społeczną, służymy informacjami, ułożonymi w popularnym stylu „krok po kroku”.

1. Znalezienie organizacji:

W Luboniu tylko jedna organizacja ma status organizacji pożytku publicznego tj. **Stowarzyszenie SPOŁECZNY FUNDUSZ LUDZI DOBREJ WOLI**. Konto bankowe: **PKO BANK POLSKI 48 1020 4027 0000 1202 0293 1293**

2. Obliczenie kwoty, którą możemy przekazać.

Najpierw obliczamy swój podatek należny Urzędowi Skarbowemu, a następnie w rubryce formularza PIT (PIT-36, PIT-37 lub PIT-28) w rubryce „Kwota zmniejszenia z tytułu wpłaty na rzecz organizacji pożytku publicznego” wpisujemy kwotę odliczenia (1% podatku należnego z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek groszy).

3. Wpłacenie obliczonej kwoty przelewem na konto organizacji.

Na dowodzie wpłaty powinny być zawarte następujące dane: imię i nazwisko oraz adres wpłacającego, kwota dokonanej wpłaty, nazwa organizacji pożytku publicznego na rzecz której dokonana została wpłata. Wpłata musi być dokonana pomiędzy 1 stycznia 2005 r., a dniem złożenia zeznania podatkowego, nie później niż do dnia 31 stycznia 2005 r. dla PIT-28, a dla PIT-36 lub PIT-37 nie później niż do dnia 30 kwietnia 2005 r.

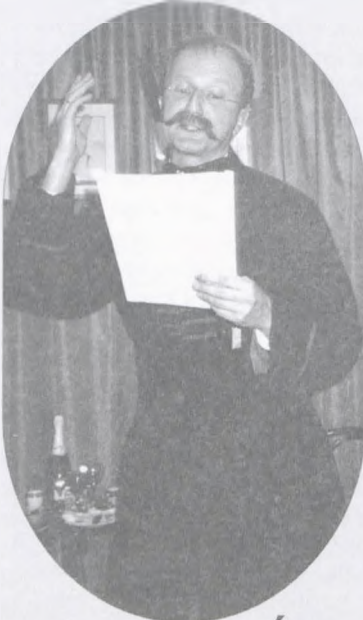
4. Przekazanie PIT-u do Urzędu Skarbowego.

Informację przygotowała Alicja Szymańska- Doradztwo Podatkowe „Audit”

Dawno, dawno temu, kiedy na świecie nie było jeszcze środków masowego przekazu, ludzie uczyli się właściwego zachowania od osób, które powszechnie szanowano i uznawano za godne naśladowania. Jeśli jakiś rycerz wstąpił się dzielnością i z honorem poległ w bojach, długo śpiewano o nim pieśni a pokolenia młodzieży marzyły, by kiedyś mu dorównać! Nad upowszechnianiem pięknych wzorów osobowych czuwał wtedy stary, dobrotliwy duch obyczajów. Dbął on zawsze o to, by ludzie pamiętali o zacnych uczynkach. Przez stulecia duch ten cieszył się w Polsce wielkim poważaniem i miał sporo roboty. Podpowiadał matkom jak wychowywać córki, ojcom wskazywał drogę, na którą powinny kierować synów, obywatele uczył jak kochać ojczyznę. I pewnie by ta jego praca trwała do dnia dzisiejszego, gdyby ktoś kiedyś nie wymyślił telewizji! Odkąd w polskich domach pojawił się telewizor nikt już nie chce słuchać podpowiedzi „jakiś tam ducha obyczajów”!

Ba-niektórzy zaczęli nawet twierdzić, że w Polsce wcale go nie ma! Współcześni Polacy lekceważą sobie dobre, stare wzory zachowań, ale za to święcie wierzą w słowo wypowiedziane w telewizji!

O DUCHU



OBY CZAJÓW

Niech no jakiś wyświechtany polityk pokaże się w okienku telewizora i z ogniem w oku obrzuci kolegę z konkurencyjnej partii gradem wyzwisk i pomówień, a już stylistyka jego wypowiedzi znajduje naśladowców w gminach i miasteczkach całej Polski! Zlekceważony duch obyczajów boleje nad tym bardzo, ale przestał być autorytetem! Kto nie wierzy, niech kiedyś wybierze się na sesję Rady Miasta Luboń! W czasie, kiedy radni debatują nad rzeczami istotnymi sprawami nie ma dyskusji, ale za to gdy pojawia się „bezpieczny temat”, nie pociągający za sobą żadnej odpowiedzialności a dający możliwości słownych popisów, wtedy można u nas zobaczyć i usłyszeć domorosłych Giertychów, Lepperów a od czasu do czasu nawet Rokitę! Cóż, takie mamy obyczaje, jakie wzory do naśladowania! **T. Kujawa** (Jako ilustrację wykorzystano zdjęcie aktora Teatru Nowego w Poznaniu M. Kropielnickiego z występu w lubońskiej Bibliotece Miejskiej)

INFORMACJE BIURA MAJĄTKU KOMUNALNEGO INWESTYCJE W LUTYM 2005

Kanalizacje sanitarne:

Firma ProCorol s. c. z Kobylnicy wygrała przetarg nieograniczony na wykonanie projektu budowlano wykonawczego przepompowni (tłoczni) ścieków sanitarnych w rejonie ulic 3 Maja – Nad Strumykiem – Spadzista. Rozpoczęto prace przygotowawcze do ogłoszenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę kolejnego odcinka kolektora sanitarnego (fi 800) w ul. Dworcowej. Z uwagi na prognozowane wysokie koszty realizowanej inwestycji, planuje się wykonawstwo odcinka ~ 425 mb (od ul. Słonecznej do ul. ks. Streicha) w cyklu dwuletnim.

Mieszkania komunalne:

Firma Usługi Budowlane Piotr Giera z Dzieżyzny zakończyła adaptację budynku poszkolnego na lokale mieszkalne (przy ul. Sobieskiego 59). Obiekt jest przygotowywany do zasiedlenia. Trwają uzgodnienia z dystrybutorami mediów.

Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

Rozpoczęto prace przygotowawcze do ogłoszenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na modernizację nawierzchni odcinka ul. Chopina.

Leszek Michalik - Biuro Majątku Komunalnego



STOWARZYSZENIE SPOŁECZNEGO FUNDUSZU



LUZDI DOBREJ WOLI

W LUBONIU
ORGANIZACJA POŻYTKU
PUBLICZNEGO

62-030 Luboń ul. Jagielly 13
tel. 8-102-297

Serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych przeszłością naszego miasta na wystawę pt.: „Dawni Mieszkańcy Lubonia”, 11 kwietnia br. o godz. 16⁰⁰ do budynku Urzędu Miasta, w Luboniu przy Pl. E. Bojanowskiego 2. (Impreza organizowana jest na zlecenie Burmistrza Lubonia). Wernisaż wystawy, wraz z prezentacją multimedialną, odbędzie się tego samego dnia w sali sesyjnej. **Zapraszamy!**

ATRAKCYJNA SALA



Sala widowiskowa Zakładów Chemicznych Luboń sp. z o. o., zdolna przyjąć kilkaset osób, stała się atrakcyjnym miejscem do organizowania wszelkiego typu konferencji, szkoleń oraz imprez rodzinnych. Walory tego obiektu, szczególnie po odnowieniu elewacji zewnętrznej, wymianie okien i remoncie wnętrza, doceniają zwłaszcza mieszkańcy Lubonia. Dzięki sali uroczystości rodzinne zyskują niezbędną oprawę i przestrzeń! Organizację imprez wspomaga możliwość wykorzystania zaplecza socjalnego i gastronomicznego. Wszystkich chętnych do wynajęcia sali zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu 89 00 130 lub tel. kom. 0607 321 757. Szczegółowy opis sali oraz zdjęcia można obejrzeć pod adresem internetowym www.lubon.com.pl

J. Żurawski

NA SPECJALNE ŻYCZENIE CZYTELNIKÓW

JASNOWIDZ ODPOWIADA NA TRUDNE PYTANIA

Pani Felicja Brych, jasnowidz z Lubonia, modli się długo i gorąco zanim odpowie na zadane jej pytanie. Twierdzi, że wtedy jakiś głos dyktuje jej słowa odpowiedzi, którą następnie spisuje. Poniżej przedstawiamy spisana przez nią odpowiedź na kontrowersyjne pytanie: „Czy słusznie wybudowano tak ogromną Bazylikę ku czci Matki Bożej, Królowej Polski w Licheniu?”, z 23 lutego 2005 r.

„Jeżeli chodzi o to, że ty jesteś przekonana o moim pobycie w tym miejscu-to masz słuszność! Tutaj ukazałam się biednemu żołnierzowi, bo on bardzo cierpiał i szukał pomocy. Polska była w niewoli i potrzebowała mojego wsparcia. Wsparcia potrzebowała wtenczas i obecnie. W tej chwili nawet to wsparcie musi być większe, ponieważ ludzie odchodzą od mojego Syna, a mnie traktują jak maskotkę. (Wiesz jak się nosi maskotkę na szczęście?) Co z tego, że całe chmary ludzi przewijają się w Licheniu, skoro traktują to miejsce jak ciekawostkę. Chcą je zobaczyć i zwiedzić, a przecież nie po to mieli tu przyjeżdżać! Tutaj gorąco witam tych ludzi, którzy chcą się nawrócić, zrozumieć zło, które czynili i je odrzucić. Nie chcę żeby z mojego powodu

robiono z tego miejsca biznes! To miejsce jest święte dla tych, którzy chcą poznać mnie jako Matkę Bożą, wielką bazyliką-dzieło ludzkiej pychy- nie jest potrzebna ani im, ani mnie! Ja ukazałam się na drzewie. Moje miejsce jest w ogrodzie-parku, tam, gdzie są odciski na kamieniu ślady stóp. Tam, wśród drzew trzeba mnie szukać, a nie w gmachu świątyni, która przytłacza wiernych swoją wielkością. Po co tyle trudu ludzie wkładają w tę ogromną budowlę? Nie tylko trudu! Także pieniędzy zebranych od wiernych! Po co? Po to, żeby napisać w gazecie, pokazać- patrzcie, jacy my jesteśmy wielcy! Mamy najładniejszy kościół na świecie! Nie dziwi mnie, że przez to tak wielu odchodzi od Boga, nie widzi Boga w każdym kwiatku na łące, w każdym strumyku, czy listku na drzewie. Szukają Go w budynku, który ich przytłacza... Przytłacza zwłaszcza biednych! Biedni nie mają pieniędzy na podróż, żeby przyjechać do Lichenia, choć chcieliby uprosić łaskę dla siebie i rodziny. Nie muszą tam jechać! Ja jestem wszędzie i widzę każdego! Nie trzeba mnie szukać po świecie, wystarczy mnie szukać w swoim sercu”....

[Przesłanie pisała Felicja Brych]

Kradzież

2. 02. Ul. Armii Poznań W sklepie ok. g. 17³⁰ - 17³⁵ z szuflady w ladzie sklepowej skradziono pieniądze.

3. 02. Ul. Sobieskiego. Z klatki schodowej bloku mieszkalnego skradziono rower.

7. 02. Ul. Żabikowska. Z wystawy sklepowej w centrum handlowym skradziono telefon komórkowy.

8. 02. Ul. Rydla. Skradziono rower z klatki schodowej.

10. 02. Ul. Przemysłowa. W firmie skradziono telefony komórkowe.

12. 02. Ul. Żabikowska. W autobusie, na przystanku przy ryneczku skradziono na tzw. „wyrwę” telefon komórkowy.

Kradzież samochodów

1/2 02. Ul. Sikorskiego. W nocy skradziono samochód Fiat Seicento.

3/4. 02. Ul. Żabikowska. W nocy skradziono samochód Fiat Seicento.

4/5. 01. Ul. Kościuszki. W nocy skradziono samochód Seat Cordoba.

7. 02. Ul. Dworcowa. Wczesnym rankiem (g. 4⁴⁰ - 9⁰⁰) skradziono samochód marki Volkswagen.

Ul. Kościuszki. Skradziono Fiata Punto.

8. 02. Ul. Walki Młodych. Skradziono samochód marki Seat Ibiza.

13/14. 02. Ul. Kasprzaka. W ciągu zaledwie 30 minut (g. 8⁰⁰ - 8³⁰) skradziono samochód Renault Megane.

15. 02. Ul. Rutkowskiego. Skradziono samochód BMW. Auto odzyskano następnego dnia w czasie rutynowej kontroli drogowej.

18. 02. Ul. Dąbrowskiego. W godz. 19⁴⁰ - 22⁰⁰ skradziono samochód Honda Civic.

22. 02. Ul. Sobieskiego. Skradziono samochód marki Opel Omega.

28. 02. Ul. Wschodnia. Skradziono samochód marki Opel Astra.

Włamania i usiłowania włamań do samochodów

2/3. 01. Ul. Rydla. W nocy uszkodzono samochód Opel Corsa, odgięto drzwi od strony kierowcy.

Ul. Wschodnia. Uszkodzono zamki w drzwiach samochodu Opel Astra, skradziono zespoły świateł.

4/5. 02. Ul. Kurowskiego. W nocy wyrwano zamek z drzwi kierowcy w samochodzie Renault Tahlia.

9. 02. Ul. Wschodnia. W nocy wygięto drzwi w samochodzie Volkswagen Tauro, skradziono 4 kołpaki z kół.

11. 02. Ul. Szkolna. Włamano się do samochodu Daewoo Matiz, skradziono radiodtwarzacz, skradziono kołpaki z samochodu Skoda Octavia

Ul. Leśmiana. Uszkodzono Fiata Punto. **Ul. Kościuszki.** Z samochodu Ford Escort skradziono poduszki powietrzne.

NIEPOTRZEBNA ŚMIERĆ

W marcu doszło do tragicznego zdarzenia na parkingu przy Zakładach Chemicznych Luboń, gdzie obecnie w długich kolejkach po nawozy czekają samochody ciężarowe. W jednej z oczekujących na załadunek ciężarówek kierowca zaczął się na śmierć. Mężczyzna (ok. 45 lat) przyjechawszy rano do Lubonia ocenił, że będzie musiał długo czekać. Postanowił zatem przespać się trochę w sfoferce. Ponieważ tego dnia było bardzo zimno, włączył tzw. „słoneczko”, szczelnie zamknął i pozostawił kabinę. Nie przewidział, że urządzenie do ogrzewania wyczerpie cały tlen i doprowadzi go do zezadzenia... Dopiero po kilku godzinach ktoś zainteresował się stojącym samochodem. Dla kierowcy było już za późno na ratunek. **L.K.**



Słowa uczą a czyny pociągają-to motto skłoniło mnie, by po spotkaniu z uczniami trzecich klas Gimnazjum nr 2 w Luboniu, które odbyło się w roku ubiegłym, zrobić kolejny krok w kierunku wskazania naszej młodzieży możliwości działania na rzecz swojego środowiska i miasta.

Spotkanie, które odbyło się 14 marca br. w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Luboniu, było kontynuacją naszych wcześniejszych rozmów. Młodzież z dwóch lubońskich gimnazjów oraz z Liceum Ogólnokształcącego

im. Z. Kiedacza z Lubonia miała się tego dnia spotkać z przedstawicielami Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa i zapoznać z ich rolą w mieście. Goście z przyczyn ode mnie niezależnych nie przybyli, lecz mimo ich nieobecności cele spotkania zostały osiągnięte. Uczestniczące w spotkaniu osoby: lubońscy radni (M. Klecz, R. Marek i A. Dworaczyk), dyrektor Wydziału Promocji Starostwa Poznańskiego (p. M. Kapturska),

WSTĘP DO



15/16. 02. Ul. Sikorskiego. Uszkodzono stacyjkę w samochodzie Seat Cordoba.

16. 02. Ul. Wschodnia. Włamano się do Citroena C-3, skradziono gaśnicę i trójkąt ostrzegawczy.

Włamania i usiłowania włamań do pomieszczeń

3. 02. Ul. Przemysłowa. Włamano się do firmy, skąd skradziono sprzęt komputerowy.

19. 02. Pl. E. Bojanowskiego. Włamano się do zakładu fryzjerskiego, skradziono suszarki oraz drobny sprzęt.

20. 02. Ul. Armii Poznań. Włamano się do garażu, skradziono piłę elektryczną i gwintownicę.

Zatrzymanie na gorącym uczynku

1 02. Ul. Sobieskiego. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,30% alkoholu). **Ul. 11-Listopada.** Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,5 %alkoholu).

Ul. Migali. Zatrzymano mieszkańca Lubonia, który posiadał zabronione prawem środki odurzające.

3. 02. Ul. Armii Poznań. Zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Trabanta, który spowodował kolizję drogową (2,1 % alkoholu).

4. 02. Ul. Powstańców Wlkp. Zatrzymano dwóch nietrzeźwych rowerzystów (1,4% i 0,9% alkoholu). **10 02. Przy wjeździe do Lubonia** zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,11 % alkoholu).

11. 02. Ul. Kościuszki. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,2 % alkoholu).

16. 02. Ul. Niezlomnych. Zatrzymano mieszkańca Lubonia za posiadanie zabronionych prawem środków odurzających (prawdopodobnie marihuany).

19. 02. Ul. 11-Listopada. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,2% alkoholu). **Ul. Sobieskiego.** Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,6% alkoholu). **Ul. Armii Poznań.** Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,3 % alkoholu).

20. 02. Ul. Poniatowskiego. Zatrzymano mieszkańca Lubonia za posiadanie zabronionych prawem środków odurzających.

28. 02. Ul. Wojska Polskiego. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,8 % alkoholu).

Uszkodzenie mienia

22. 02. Ul. Sienkiewicza. Złośliwie zarysowano ostrym narzędziem karoserię samochodu Volvo.

Naruszenie praw pracowniczych

Lubonka policja prowadzi postępowanie w sprawie zawiadomienia o naruszeniu praw pracowniczych przez właściciela lubońskiej firmy usługowo handlowej.

Oszustwo internetowe.

Policja prowadzi śledztwo w sprawie wyłudzenia przez Internet 160 sztuk małych laptopów (wartości 300 zł każdy). Sprawca podszył się pod inną osobę i posłużył się jej danymi osobowymi.



*Irena Skrzypczak
w towarzystwie
Ewy Szymańskiej-Świerkiel
prowadziła spotkanie*

*Reprezentacja Liceum
Ogólnokształcącego
z dyr. Izabelą Szafrąską*

opiekunki samorządów szkolnych (p. dyr. I. Szafrąska, A. Szal i E. Sobczak-Ellman) (oraz p. Wiceburmistrz Lubonia R. Olszewski i p. kierownik Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury U M-Ewa Szymańska-Świerkiel - obecni tylko przez kilka minut ze względu na inną waż-

udziału młodzieży w życiu miasta. Wszyscy wyrazili chęć kontynuowania spotkań. (Zaplanowano także wyjazd do Puszczykowa, by nieudane spotkanie z Młodzieżową Radą tego miasta doszło jednak do skutku.) Gorąco zachęcam i zapraszam młodych mieszkańców Lubonia do

PRAKTYCZNEJ NAUKI SAMORZĄDNOŚCI

angażowania się w pracę na tym polu, do poznawania zasad samorządności od podstaw, jednak to do Was należy nasze jutro! Są już wzory do naśladowania w innych gminach. Dlatego mam nadzieję, że moja inicjatywa, aby w Luboniu powstała Młodzieżowa Rada Miasta, znajdzie odzew i zostanie zrealizowana.

angażowania się w pracę na tym polu, do poznawania zasad samorządności

od podstaw, jednak to do Was należy nasze jutro! Są już wzory do naśladowania w innych gminach. Dlatego mam nadzieję, że moja inicjatywa, aby w Luboniu powstała Młodzieżowa Rada Miasta, znajdzie odzew i zostanie zrealizowana.

Irena Skrzypczak



Ryszard Olszewski bada miejsce pracy bobrów

Mieszkańcy Osiedla Lubonianka widząc Ryszarda Olszewskiego, wychodzącego z domu późnym wieczorem i wracającego rankiem, zastanawiają się pewnie, co też Wiceburmistrz Lubonia robi w nocy?. Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta, ponieważ okazało się, że pan Ryszard Olszewski od dwudziestu pięciu lat jest zapalonym myśliwym i należy do Polskiego Związku Łowieckiego! W gabinecie Wiceburmistrza Olszewskiego nie widać śla-

dów jego życiowej pasji, ponieważ kieruje się zasadą, by nie łączyć obowiązków z prywatnym hobby. Jednak w czasie rozmowy pan Wiceburmistrz przyznał, że las jest mu drugim domem i najmiłszym wspomnieniem dzieciństwa. Przed laty, jako mały chłopiec, wraz z dziadkiem-myśliwym zimą dokarmił w lesie zwierzynę i uczył się jej obyczajów. Będąc dojrzałym człowiekiem postanowił pójść w ślady dziadka. Kiedy tylko rodzinny budżet pozwolił na zakup

drogiej broni myśliwskiej Ryszard Olszewski zaczął odbywać staż w Związku Łowieckim. By zostać pełnoprawnym myśliwym i mieć prawo do samodzielnych polowań musiał zdać egzamin, co dla zawodowego żołnierza i człowieka od dzieciństwa obytego z lasem nie było trudną sprawą. Więcej wysiłku (i specjalistycznej wiedzy) trzeba było włożyć w drugi egzamin, konieczny do zdobycia uprawnień selekcjonera- czyli myśliwego decydującego o tym, które zwierzę w łowisku zostanie przeznaczone do odstrzału. To uprawnienie R. Olszewski uzyskał po dwóch latach. Myśliwska pasja wtedy bardzo niepokoiła jego rodzinę.

-Małżonka bała się nocnych polowań, wiedząc, że ranne zwierzę może być niebezpieczne.-Opowiada o tamtym okresie R. Olszewski.-Sam kiedyś byłem świadkiem, jak ranny dzik zaatakował naganiacza. Na szczęście nie był to wielki odyniec, ale i tak jego szarża wyglądała bardzo groźnie! Dzieki zwierzę należy traktować jak

W ŚWIETLICY JAK W DOMU!

Szkoła Podstawowa nr 1 w Luboniu jako ostatnia ze szkół w mieście może wreszcie cieszyć się własną świetlicą, w której dzieci mogą zjeść obiad i odbyć lekcje, jeśli ich rodzice dłużej pracują. 14 marca br. w obecności władz miasta (Burmistrza Lubonia Włodzimierza Kaczmarka, jego zastępcy- Ryszarda Olszewskiego oraz Przewodniczącego Rady Miasta Zdzisława Szafrąńskiego) oficjalnie otwarto i poświęcono nową świetlicę, zaadaptowaną kosztem 80 tys. zł z dawnego mieszkania woźnych. (Trochę to trwało, bo zanim można było przeprowadzić adaptację, trzeba było mieszkańcom budynku szkolnego dać mieszkania komunalne.) Nowa świetlica ma jasno pomalowane ściany, cztery komputery i dobrze wyposażoną kuchenkę. Kuchnia została umeblowana przez szkolny Komitet Rodzicielski, który na ten cel przeznaczył 6 tys. zł-cały dochód z zabawy karnawałowej. Uczniowie przyjęli świetlicę en-



tuzjastycznie. Na obiady zapisało się znacznie więcej dzieci niż przewidywano, powodzenie mają też zajęcia świetlicowe po lekcjach. Dyrektor Zbigniew Jankowski, zadowolony z efektów prac adaptacyjnych, dziękował władzom miasta a rodzice częstowali zaproszonych gości pięknym tortem ze znaczącym napisem: „w świetlicy-jak w domu”! I.S.

równorzędnego przeciwnika i nigdy nie wolno go lekceważyć! Dobry myśliwy o tym wie i stara się strzelać tak, aby strzał był „czysty”, (taki, który natychmiast uśmierca zwierzę, bez zbędnego cierpienia). Ja osobiście nigdy nie strzelam, jeśli nie mam zupełnej pewności, że strzał jest „pewny” i że w razie gdybym spudłował, moja kula trafi w naturalny „kulochwył”! Trzeba pamiętać, że współczesna broń myśliwska jest bardzo wysokiej jakości. Wystrzelona z takiej broni kula może przelecieć nawet 2,5 km! Jeśli ktoś nie przestrzega zasad bezpieczeństwa o wypadek nie trudno! Współczesny myśliwy pełni w łowisku rolę drapieżnika, jego zadaniem jest utrzymywanie równowagi w stanie zwierzyny, mieszkającej na określonym obszarze, ponieważ każdy las ma swoją „pojemność”. Nadmiar zwierząt określonego gatunku, wbrew pozorom, nie jest stanem naturalnym. W przyrodzie selekcję osobników słabych i chorych przeprowadzają przecież drapieżniki! Oczywiście na tym nie

kończy się rola myśliwego! Zimą wykładamy w naszych obwodach setki ton karmy dla zwierzyny płowej i czarnej, by mogła przetrwać w dobrej kondycji do wiosny i wydać zdrowe potomstwo. Robimy to zwykle wieczorami, bo zwierzęta leśne żerują nocą. Nocą także prowadzimy liczenie stad. Liczenie przeprowadza się corocznie, w lutym. Badamy ślady na śniegu, obserwujemy zwierzęta podczas żerowania, robimy tzw. „pędzenia”, by precyzyjnie ocenić nasz „stan posiadania”. Na podstawie wyników tej pracy sporządzane są późniejszej plany odstrzałów-zupełnie jak w dobrze prowadzonym gospodarstwie hodowlanym...-Opowiada Wiceburmistrz Lubonia o swoich myśliwskich zajęciach. Ryszard Olszewski nie może obecnie poświęcać swojej pasji tyle czasu, ile by pragnął, ponieważ na polowania może wybrać się tylko w soboty i w niedziele, ale i tak w lutym nocami dokarmiał i liczył zwierzęta w łowiskach. W tym roku udało mu się także upolować selekcyjnego rogacza (prawie me-

dalowego), wspaniałego daniela i byka (w I klasie selekcyjnej). Trofea z tych polowań trafiły do kolekcji, reszta zwierzęcia po polowaniu została odwieziona do skupu (pieniądze uzyskiwane w ten sposób zasilają kasę koła łowieckiego i są w większości przeznaczone na dokarmianie zwierząt zimą).

-Lubię wędrować po lesie dla czystej przyjemności obcowania z przyrodą, nie tylko dla polowania- powiedział nam p. Ryszard Olszewski.- Ostatnio podziwiałem wysiłek bobrów, ścinających wielkie drzewa nad brzegami Warty. To myśliwi, zwalczając kłusownictwo, przyczynili się by te zagrożone wyginieciem zwierzęta przetrwały w Wielkopolsce (po ponownym osadzeniu)!

Dotychczas tylko kilku znajomych wiedziało, co robię w nocy- teraz dowiedzą się o tym także czytelnicy „Echa Lubonia”!

Z Wiceburmistrem Ryszardem Olszewskim rozmawiała

Izabella Szczepaniak

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W SP3

Odkąd religia wróciła do polskich szkół, wraz z nią pojawiły się trzy dni wolne od nauki, przeznaczone na rekolekcje wielkopostne. Każdego roku szkolni katecheci stają przed problemem, jak zagospodarować ten czas, by był on nie tylko właściwie wykorzystany, ale także atrakcyjny dla uczniów. W najgorszej sytuacji są tutaj szkoły podstawowe, bo w ich grupie wiekowej trudniej przekazywać istotne treści religijne, składające do głębokich refleksji nad mistyczną ofiarą i cudem zmartwychwstania. Dlatego z wielkim podziwem przyglądaliśmy się rekolekcjom, zorganizowanym w Szkole Podstawowej nr 3 w Lu-



boniu, których niezwykle atrakcyjna forma musiała głęboko zapasać dzieciom w pamięć. Rekolekcje przebiegały tutaj pod hasłem: „Śpiewem wielbimy Chrystusa w eucharystii” i dzieci naprawdę dały z siebie wszystko, żeby po-

kazać to uwielbienie! W bardzo realistycznej scenarii wyobraźnia dziecięca wędrowała tam, gdzie jeszcze nie może dotrzeć pojmowanie treści. Gratulujemy wszystkim, którzy nad tym pracowali.

T.K.

Oj, bawi się z nami tegoroczna zima. Za nic ma nasze ambitne plany wycieczkowe.

A tak wspaniale wyglądały jesienią, kiedy umawialiśmy się na rajd noworoczny w śniegu, a marcowy za przebiegnięiami! W styczniu miał być kulig, a w marcu wiosna, a tu wszystko było zupełnie odwrotnie! Trudno się planuje zimowe wycieczki. Nie ma pewności co do pogody i co za tym idzie także frekwencji uczestników.

Na początku stycznia byliśmy na Rajdzie Noworocznym bliźniutko Lubonia. Zamiast zimy mieliśmy słońce, ciepło i puszczone paki krzewów. Nasza trasa wiodła ścieżką rowerową nad Wartą. W trakcie rajdu dzieci rozwiązywały żartobliwy konkurs krajoznawczy i wykazały się dużą elastycznością umysłu. Później, rozochoczone, same wymyślały hasła i zadania sprawnościowe na wesoło. (Przykład jednego z pytań: „Miasto tatusiów” – to oczywiście Ojców!) W tym dniu wszyscy żalowali, że trasa była zbyt krótka na taką piękną, słoneczną pogodę.

Za to w marcu, na rajdzie upamiętniającym Cyryla Ratajskiego, trasę musieliśmy skrócić! Uczestnicy, nieco przetrzebieni przez szalejące przeziębienia oraz infekcje, zwiedzali podziemia kościoła św. Wojciecha, składali kwiaty na grobie Cyryla Ratajskiego, pospacerowali sobie w zimowej scenerii nad



Wartą w Puszczykowie i zziębnięci do szpiku kości raczyli się gorącymi kielbaskami w restauracji w Mosinie. Nie zabrakło zimowych atrakcji: jeden z autobusów dosłownie przymarzył do podłoża,

kiedy czekał na nas w Puszczykowie! Ale dzięki wspólnym wysiłkom, udało się wszystkim dotrzeć na metę. Również i na tym rajdzie nie zabrakło możliwości wykazania się wiedzą. Motywem przewodnim była oczywiście osoba Cyryla Ratajskiego, wielkiego poznaniaka i patrona Oddziału PTTK w Luboniu. (Wszystkie wiadomości potrzebne do rozwiązywania konkursu podawane były w trakcie rajdu.) Mimo zimna słońce operowało już mocno, szkoda, że nie wszyscy zgłoszeni uczestnicy mogli wybrać się z nami na trasę, ale z grypą nie ma żartów!

Jedyną imprezą turystyczną, w której pogoda nie splatała figli, był XXIX już z kolei rajd, pod hasłem: „Bądź turystą w swoim mieście”, organizowany przez oddział poznański PTTK - Nowe Miasto. W tym roku wybraliśmy trasę przez Cytadelę - i był to trafny wybór! Słońce, śnieg po kolana, mroźnik i pięknie ośnieżone świerki, to wymarzona dekoracja lutowego rajdu.

Jak widać na zdjęciach, mimo karpysów pogody, najmłodszy turyści z Lubonia wytrwale przemierzają szlaki i są zadowoleni ze spędzonego w ten sposób czasu.

Jednak na wszelki wypadek postanowiliśmy 21 marca spalić Marzannę, jej reszki wrzucić do rzeki i sprawdzić, czy na pewno odpłynęła! Tak dla pewności...

Anna
Bręcowska

GRATULACJE DLA PREZESA

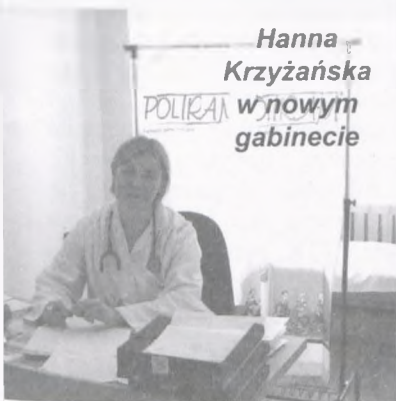
Członkowie Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu podczas obrad VII zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego, który odbył się 11 marca 2005 r. w Bibliotece Miejskiej w Luboniu,

jednogłośnie wybrali **Eugeniusza Kowalskiego**
Prezesem Zarządu Oddziału na kolejną kadencję.

Panu Prezesowi serdecznie gratulujemy i życzymy wiele satysfakcji oraz sukcesów w działalności społecznej. **Redakcja**



Od 1 lutego 2005 przy ul. Romana Maya w sąsiedztwie Zakładów Chemicznych Luboń działa (na podstawie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia) nowa Przychodnia Lekarza Rodzinnego. Jej usytuowanie daje mieszkańcom Łasku lepszy niż dotychczas dostęp do świadczeń medycznych. Hanna Krzyżańska, lekarz – specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie. Przychodnia oferuje również: wizy-



ty domowe, badania laboratoryjne i EKG, gabinet zabiegowy oraz współpracę z pielęgniarkami środowiskowymi. **Rejestracja telefoniczna - pod numerem 8 90 04 85, zapisy pacjentów 0603 136 188.**

**UWAGA -
SOBOTA
Z PIT-em**



Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli zaprasza 9 kwietnia 2005.

W jadłodajni przy ul. Jagiełły 13 w Luboniu, w godz. 10-14⁰⁰ pracownicy biura księgowego będą rozliczać PIT-y (bezpłatnie emerytom i renci- stom, za drobną odpłatnością osobom pracującym).

CIEPLICE



Jeśli ktoś po przeczytaniu artykułu „Świeradów pełen uroku” nie został przekonany do wypoczynku w tym uzdrowisku, być może zwróci uwagę na inny kurort w tym samym rejonie kraju – Cieplice Śląskie Źródł. Założone w 1281 r. Cieplice Śląskie są obecnie uzdrowiskową częścią Jeleniej Góry. Klimat tego szacownego uzdrowiska, położonego u stóp Karkonoszy, w sercu Kotliny Jeleniogórskiej, oraz jego wdzięk i zacisność, bardzo sobie chwalą przybywający tu kuracjusze. Miła obsługa pensjonatów stwarza wyjątkowo przyjazną atmosferę, pozwalającą docenić walory Ciepliec. Cieplickie złoża wód termalnych (dochodzące do temperatury 90 C), wykorzystywane są w leczeniu schorzeń narządu ruchu (reumatologia, ortopedia, neurologia, osteoporoza), układu moczowego (urologia, nefrologia) oraz w okulistyce. Cieplicki Zakład Przyrodolecznictwa wykonuje ponad 30 różnych zabiegów z zakresu wodolecznictwa, peloidoterapii, inhalacji, kinezytoterapii, elektro i światłolecznictwa na bazie wód mineralnych. Nasze małe pociechy również znajdą tu pomoc. Specjalistyczny Szpital Uzdrowiskowy z bazą hotelową i Zakładem Przyrodolecznictwa świadczą różnorodną gamę usług, niezbędnych w leczeniu schorzeń narządu ruchu i ortopedii. Przebywający tu mali pacjenci, uczą się na miejscu w szkole na poziomie podstawowym i gimnazjalnym. Goście Ciepliec oprócz spacerów po rozległych parkach, mogą uprawiać także turystykę i wędrując po okolicznych górach, zachwycać się pięknem krajobrazu Krainy Ducha Gór. Dojazd do kurortu, (jak i powrót do niego) możemy sobie urozmaicić zwiedzeniem zamku Bolków, (datowanego na XIII wiek tj. zbudowanego za czasów księcia Bolesława II, rozbudowywanego i umocnianego przez kolejnych władców, charakteryzującego się ciekawą wieżą obronną. Wybierając inną drogę, można zapaść się na ziemię lubańską, aby chociaż w niewielkim stopniu zobaczyć i poznać prastarą kulturę łużycką. (Tam czas cofa się do 1002 r, do czasów panowania Bolesława Chrobrego!)

Życząc niezapomnianych chwil, spędzonych w tych uroczych zakątkach i wspólnego wypoczynku do wyjazdów zaprasza **Wojciech Motyka**



Agencja Turystyki Górskiej
Sanatoryjnej i Pielgrzymkowej

TEMIDA

60-756 Poznań ul. Chelmońskiego 22
e-mail: temida@icpnet.pl
tel. (061) 864-31-41 kom. 502-31-77-37

Wyjazdy weekendowe: ŚWIERADÓW - CIEPLICE

Zapraszamy do wypoczynku w Uzdrowiskach Polskich, oferujemy CENY BEZ NARZUTÓW! Organizujemy wyjazdy na Pielgrzymki do słynących cudami miejsc w Europie i świecie.

EMILIA KRAKOWSKA

Biblioteka Miejska w Luboniu uczciła marcowe święto kobiet wizytą znanej aktorki, z pochodzenia poznanianki- Emilii Krakowskiej. Trudno się zatem dziwić, że na spotkanie z niezapomnianą Jagną z filmu „Chłopi” (wg W. Reymonta) a obecnie równie popularną Gabrysią, z telewizyjnego serialu „Na dobre i na złe”, przyszły tłumy mieszkanki Lubonia (w towarzystwie zaledwie kilku mieszkańców). U wejścia do sali na piętrze panie, przybyszające na spotkanie z aktorką, witało kwiatami dwóch niezwykle przystojnych dworskich kawalerów. (Panowie ci stanowili honorową gwardię przyboczną Emilii Krakowskiej, przydzieloną jej przez dyrekcję Bibliote-

Z WIZYTĄ „U SWOICH”

ki.) Aktorka szturmem zdobyła sobie sympatię, witać się z obecnymi na sali jak z długo nie widzianą rodziną. Całe spotkanie miało zresztą zdecydowanie rodzinny charakter, ponieważ p. Emilia nawiązywała rozmowę z konkretnymi osobami, wymieniała z widzami uwagi na aktualne tematy, przez cały czas podkreślając, że czuje się, jakby wróciła do domu! Tematów poruszono tak wiele, że nie starczyło czasu, by zadać szczegółowe pytania dotyczące kariery aktorskiej gościa, ale atmosfera spotkania



była znakomita! Na zakończenie Emilia Krakowska rozdzieliła sporo autografów i napisała specjalną dedykację dla czytelników „Echa Lubonia”. To był piękny prezent z okazji Dnia Kobiet-mówiły panie wychodzące po spotkaniu z budynku biblioteki. Dyrekcji lubońskiej Biblioteki Miejskiej należą się za to wielkie podziękowania, natomiast członkom lubońskiego Oddziału PTTK, panom: Ryszardowi Gołębiewskiemu i Janowi Błaszczakowi, którzy wcielili się w role dworskich kawalerów, gratulujemy pomysłu i odwagi. **I. Szczepaniak**

ZJAZD ODDZIAŁU PTTK - LUBOŃ

W całym kraju w obecnym czasie odbywają się zebrania klubów i kół, zjazdy oddziałów i regionalne konferencje oddziałów PTTK. Także i w Luboniu po zebraniach kół, na których wybrano delegatów, odbyło się 11 marca br. w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej spotkanie sprawozdawczo – wyborcze naszego Oddziału. Prezes Oddziału, pan Eugeniusz Kowalski przedstawił sprawozdanie za cztery lata kadencji obecnego zarządu. Działalność lubońskiego oddziału była wszechstronna i skierowa-

na do szerokiej rzeszy ludzi, (w szczególności do młodzieży naszego miasta). Ponieważ jest to praca społeczna, przy okazji zjazdu w podziękowaniu za ofiarną nagrodzono wyróżniających się członków odznaczeniami, dyplomami i podziękowaniami.

A oto kilka liczb z ostatnich czterech lat działalności PTTK w naszym mieście: w okresie sprawozdawczym Oddział liczył około 190 członków PTTK, zorganizowano 243 wycieczki, w których udział wzięło 6675 osób (w tym 4082 dzieci i młodzieży). Są to liczby imponujące. Można się nimi szczycić. Prezes wspominał też o licznych kontrolach i komisjach, które sprawdzały prawidłowość funkcjonowania Oddziału i zakończyły się bez zastrzeżeń. Nie było w związku z tym żadnych wątpliwości przy udzielaniu absolutorium ustępującemu zarządowi. Przy wyborach nowych władz nie spodziewano się też żadnych zmian. Do Zarządu Oddziału weszli wypróbowani już członkowie oraz kilka osób nowych, ale bardzo zaangażowanych w działalność turystyczną. „Trzon” Zarządu stanowią ponownie: pan Eugeniusz Kowalski-prezes, pan Zbigniew Jankowski-wiceprezes, skarbnik-pani Mirosława Osiecka. Nowemu-staremu Zarządowi życzymy owocnej pracy dla społeczności Lubonia i nowych chętnych do współpracy członków.

Anna Bręczewska



Uczestnicy wysłuchali sprawozdań Zarządu

W żadnym europejskim kraju Wielkanoc nie wygląda tak jak w Polsce. Tylko zgodnie z naszą tradycją przygotowuje się kosze ze „święconką” i określone prawnym obyczajem potrawy na stół wielkanocny. Dlaczego tak właśnie jest i co powinno znajdować się na wielkanocnym stole o tym dowiedzieli się uczniowie z dwóch lubońskich szkół podstawowych (SP 1 i SP 3), zaproszeni 17 marca br. przez Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli na tradycyjne śniadanie wielkanocne, do jadłodajni przy ul. Jagiełły 13. Impreza organizowana była pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego i Burmistrza Miasta Luboń. Uczniowie, biorący udział w śniadaniu, musieli wcześniej własnoręcznie wykonać i przynieść z sobą pisanki, ponieważ bez pisank nikt w Polsce nie wyobraża sobie Świąt Wielkanocnych! Małych gości podejmował w jadłodajni Zarząd Stowarzyszenia, z Prezesem Adamem Gablerem na czele. Spotkanie rozpoczęło krótkim



Honorowi goście spotkania (od lewej: W. Suleja-Kot, E. Szymańska Świerkiel, G. Leciej)

programem artystycznym, który przygotowało Koło Gwary Poznańskiej ze szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu, (pod kierownictwem p. Ewy Ruszkowskiej). A później było już prawdziwe świąteczne śniadanie. Stoły zastawiono według polskiej tradycji wielkanocnej. Nie zabrakło szynki, kielbas, jaj, chrzanu, mazurek i serników, bab w czekoladowej polewie, baranków z ciasta i z masła. Nie zaniedbano pięk-

nych zasad zachowania przy świątecznym stole, prosząc honorowych gości (reprezentującą władze miasta p. Ewę Szymańską-Świerkiel i przedstawicielkę Rady Miasta p. Wandę Suleję-Kot) o wygłoszenie życzeń, przed rozpoczęciem śniadania. O ciekawostkach, związanych ze zwyczajami wielkanocnymi opowiadała dzieciom p. Izabella Szczepaniak-Wiceprezes Stowarzyszenia. Przywołano oczywiście najnowszą tradycję wielkanocną- do wszystkich gości Stowarzyszenia przyszedł „zajaczek” z koszykiem słodczy. W zamyśle tak pomyślanej imprezy leżało praktyczne poznawanie polskiego dziedzictwa kulturowego przez najmłodszych członków lubońskiej społeczności, oraz integracja społeczna na poziomie międzyszkolnym. Zadowolone miny uczniów, którzy wzięli udział w spotkaniu, przy śniadaniu wielkanocnym zorganizowanym w jadłodajni świadczą, że zamiar ten się powiódł. L.K.



Pozimowy stan dróg w Luboniu jest w tym roku katastrofalny. Nie tylko drogi gruntowe, do czego już się przez lata przyzwyczailiśmy, uczą kierowców pokory! W tym roku na wielu lubońskich utwardzonych jezdniach można zgubić

DROGI PO ZIMIE

koła, jeśli w porę nie zauważy się zalanej wodą wyrwy. Władze miasta, jak się nieoficjalnie dowie-

dzieliśmy, podobno zajęły się tym problemem w „trybie awaryjnym”. Nasi Czytelnicy wskazują, że gruntownego remontu po zimie wymaga też płyta Placu E. Bojanowskiego i chodniki wokół niego. L.K.

OPONY - TO KWESTIA BEZPIECZEŃSTWA

Nadeszła długo oczekiwana wiosna, która nastawia nas optymistycznie do ludzi i świata, pobudza do życia i działania. W motoryzacji od kilku lat zauważany jest coraz większy podział na dwa sezony- letni i zimowy. Podział ten wymuszają potrzeby rynku. Wzrost ilości pojazdów, gwałtowne zagęszczenie na drogach, oraz tragicznie pogarszający się ich stan. A z drugiej strony wzrastająca moc i osiągi pojazdów, oraz lepsze zabezpieczenie kierowców i pasażerów prze urazami, spowodowanymi wypadkami, montowanie (coraz częściej) systemów wspomagających ABS, SP powodują wzrost bezpieczeństwa.

Tak gwałtowny postęp stawia przed koncernami, produkującymi ogumienie. bardzo wysoko zawieszoną poprzeczkę. Jednak systematyczne badania i testy w ośrodkach badawczych i na torach wyścigowych pozwoliły przedstawić użytkownikom gamę produktów, która powinna każdego zadowoląć.

W tym sezonie Goodyear przedstawił kilka nowych wzorów bieżnika z których jedną tu prezentujemy.

Bardzo dobrą przyczepność na mokrej nawierzchni, śniegu i lodzie oraz nawierzchniach suchych, a także duże przebiegi oferuje NAYIGATOR 2 - najnowsza całoroczna opona marki Dębica, do samochodów osobowych. NAYIGATOR 2 poszerza ofertę ogumienia całorocznego marki Dębica do samochodów osobowych. Nowa opona wchodzi na rynek w 11 rozmiarach. Ważną cechą NAYIGATORA 2 jest wysoki poziom bezpieczeństwa, dzięki bardzo dobrej przyczepności na mokrej nawierzchni, śniegu i lodzie oraz suchych nawierzchniach. Znacznie udoskonalono odporność na aquaplaning na zakrętach i podczas jazdy wprost oraz

hamowanie. Opona jest też o 9 % bardziej wytrzymała na zużycie bieżnika.

Firma POL-AGRI jest Regionalnym Dealerem opon grupy Goodyear oraz Michalin i posiada wszystkie ich nowości w swoich magazynach. Jesteśmy w pełni przygotowani do sezonu letniego. Zapraszamy wszystkich klientów. Tych, którzy jeszcze nie odwiedzili naszego serwisu informujemy iż zapewniamy:

- fachową i rzetelną informację o oferowanym ogumieniu,
- profesjonalne dobranie opon do Państwa samochodu,
- przeszkoloną i ustabilizowaną kadrę serwisową, którym zaufało wielu klientów,
- wysokiej klasy sprzęt, na którym wymieniamy i wyważamy ogumienie.
- duży parking oraz zaplecze, które pozwala w trakcie oczekiwania na usługę wypić kawę, poczytać prasę, czy obejrzeć program telewizyjny,
- możliwość przechowania ogumienia przez sezon letni.

By uświadomić Państwu, jak ważne są opony, przedstawię ciekawostkę techniczną, która daje dużo do myślenia. Samochód średniej klasy jeździ na czterech „kartkach pocztowych”.

Kartka pocztowa jest to mniej więcej 140 cm² taka też jest powierzchnia styku jednej opony z podłożem. z czego ponad 40 % to rowki i kanaliki odprowadzające wodę!

Zastanówcie się Państwo, jak wielkie obciążenia musi wytrzymać taka powierzchnia! Pozwólcie, by wasze opony sprawdził fachowiec i wypowiedział się na ich temat.

Zapraszamy do naszego serwisu, a na pewno zostaniecie Państwo mile i profesjonalnie obsłużeni.

Firma POL-AGRI Luboń



TOMEK GRAMZA Z III A O KROK OD WIELKIEGO FINAŁU KONKURSU MATEMATYCZNEGO

Uczeń klasy III a Gimnazjum nr 2 w Lubońcu znalazł się wśród 125 finalistów Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego, który odbył się 18 marca w Kaliszu. Żeby dojść do finału musiał pokonać etap szkolny, gdzie był najlepszy oraz etap rejonowy, w którym zdobył wymagane 95% maksymalnej liczby punktów. Jest to ważne wydarzenie dla naszego gimnazjum, które od początku istnienia szkoły nie miało takiego osiągnięcia. Cała społeczność szkolna kibicowała Tomkowi, przygotowującemu się do etapu wojewódzkiego w Kaliszu. Na tym

poziomie uczestnicy rozwiązywali 4 zadania otwarte w czasie 90 minut. Liczył się nie tylko wynik ale również poprawny tok rozumowania i niezbędne wyjaśnienia.

Tomek świetnie poradził sobie z prawidłowymi rozwiązaniami zadań. Niestety „diabeł tkwi w szczegółach”. Komisja konkursowa oceniła Tomka prace na 31 punktów, co nie dało mu szansy startu w II etapie finału. Zabrakło mu ledwie 2 punktów. Mimo tego jesteśmy dumni z naszego ucznia i serdecznie mu gratulujemy.

Małgorzata Zgola

Audit DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!
Skorzystaj z usług fachowców!**

- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo prawne
- doradztwo podatkowe
- kadry, płace, ZUS

Alicja Szymańska

826 - 93 - 07, 0-602-103-657

Informujemy, że w sobotę
9.04.2005 w godz.10-14.00
pracownicy biura „Audit”
będą rozliczali
deklaracje podatkowe
(nieodpłatnie dla emerytów
i rencistów) w sali jadalni
Stowarzyszenia Ludzi Dobrej
Woli w Luboniu przy
ul. Jagiełły 13. Zapraszamy

GABINET WETERYNARYJNY

LUBOŃ, AKACJOWA 11
TEL. 8 99 30 10, 600 277 246

CZYNNE:
PN-PT : 16.00- 20.00
SOBOTA : 10.00- 14.00

ZAPRASZAMY

PRACOWNIA KRAWIECKA KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

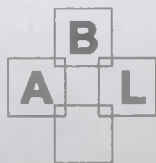
Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56



Sprzedaz i serwis POMP
przewajanie silników
Hydro-Vacuum Grudziądz
LFP Leszno, GRUNDFOS,
NOCCHI, EBARA, SALMSON.

woda, ścieki, paliwa, media spożywcze, dozowanie

60-406 Poznań, ul. Dąbrowskiego 239
kom. 505-794-050, 602-216-356, 603-650-761
www.wod-pol.poznan.pl tel./fax 847 53 74



WNĘTRZA OD PROJEKTU DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73
Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

Stopka redakcyjna

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa „JMI-PRESS”

Redakcja: ul. Łączna 24, Luboń,
tel. 8-10-50-38 e-mail: imipress@op.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Kujawa

Z-ca Red. naczelnego: Izabella Szczepaniak

Redaktor techniczny: Jacek Włodarczak
Reklamy: 0501-129-625

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i adjustacji tekstów. Nie odpowiadamy za treść
reklam i poglądy autorów spoza redakcji.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

“WIR - BUD”

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax (061) 810 50 33

LODE

KREIHEL



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00 (7p)

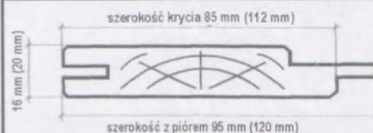
SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

Brygida Gierszewska
WESELA, STYPY,
KOMUNIE, CHRZCINY
dla 120 osób

tel. 8 -131 -963
dom. 8 - 130-750
kom. 0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A (1b)

WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
62-032 Luboń, ul. Juranda 24
tel./ fax 810 - 53 - 33 (3p)



M&M PLAST POZNAŃ

ul. Malinowa 1 62-032 Luboń

tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE
KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE

BATERIE, BIAŁA ARMATURA

GRZEJNIKI I OSPRZĘT

OKNA, DRZWI
PARAPETY PVC



KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS
- MODERNIZACJA
PODZESPOŁY -
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@fe internet

bikomc@wp.pl
tel. 8-102-187

Luboń, Dąbrowskiego 11a
czynne 11⁰⁰ - 20⁰⁰

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY MASTER BIT SERWIS

RATY

KOMPUTERY
DRUKARKI
MONITORY
AKCESORIA
SIECI
OPROGRAMOWANIE



SPRZEDAŻ
NAPRAWA
MODERNIZACJA

www.masterbit.poznan.pl
biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3a
tel./fax: 893-26-33

Luboń
ul. Kościuszki 1a
tel./fax: 813-10-69

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

czynny
we
wszystkie
święta

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

pn. - sob.
6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela
8⁰⁰ - 23⁰⁰

**W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK**

Zdrowych, wesołych, rodzinnych
Świąt Wielkanocnych,
przy obficie zastawionym stole
życzy wszystkim klientom
firma *Manhatan*



SKLEP ZOOLOGICZNO - WĘDKARSKI

poleca:

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.



czynny:

pn. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰



Luboń
ul. Żabikowska 56



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM
ZAPRASZAMY: 7 - 15

OKNA

ROLETY
ŻALUZJE
MARKIZY

BBZ



-15% NA OSŁONY
PRZECIW SŁONECZNE

Luboń ul. Armii Poznań 44
tel. 813-90-31

PASZE DLA:

- KUR
- KRÓLIKÓW
- TRZODY

np. DJ SYPKA
23,50zł / 25kg



CENTRUM OGRODNICZE

62-031Luboń, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (061) 813-00-94

KWIATY, KWIATY, KWIATY

Kwiaty są dobre na wszystkie okazje

Kwiaty są najpiękniejszą dekoracją i wyrazem pamięci. Mogą być żywe, albo sztuczne, cięte lub doniczkowe. Zanim wiosna przyniesie nam kwiaty w ogrodach warto wybrać się do lubońskiej „Krainy Kwiatów”. Kupicie tam Państwo z pewnością barwne pierwiosnki, które wniosą nieco radości w szare, zimowe dni. Są też w ofercie inne kwiaty szklarniowe, kwiaty sztuczne oraz odpowiednie do tej okazji ozdoby domu Jak przystało na „Krainę Kwiatów” są także (na zamówienie) bukiety, wiązanki okolicznościowe oraz wieńce.

„Kraina Kwiatów” serdecznie zaprasza!
od poniedziałku do soboty w godz. 10.00 - 20.00
w niedziele od 10.00 - 18.00



KRAINA KWIATÓW

Luboń, ul. 11 Listopada 100

DETAL - HURT
ROŚLINY DONICzkOWE
KWIATY CIĘTE
KWIATY SZTUCZNE,
WIĘNCE I WIAZANKI
POGRZEBOWE



**AKADEMIA
DOSKONALENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**

- Policealne Studium Informatyczne
- dyplom technika informatyka
- certyfikat NOVELL'a
- specjalizacje w trybie rocznym



www.studium.pl



**LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza

- niskie czesne - tylko 140 zł
- stypendia naukowe i socjalne
- kameralna i przyjazna atmosfera
- klasy terapeutyczne - dla uczniów z dysgrafią, dysleksją, itp.



www.liceumkiedacza.poznan.pl



**ZAOCZNE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

- niskie czesne
- indywidualne podejście do słuchacza
- zaświadczenia do ZUS i WKU
- NOWOŚĆ: grupy internetowe



www.canva.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, tel. (61) 810-22-78, tel./fax 810-20-46
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, tel. 824-16-51, tel./fax 824-16-71, kom.600-447-886